

Sygn. akt VIII Ga 61/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczącą Sędzią SO Sylwia Durczak-Żochowska

Protokolant st. sekr. sądowy Jolanta Klinowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2023 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w T.

przeciwko E. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 26 stycznia 2023r., sygn. akt VIII GC 1392/22 upr

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 61/23

UZASADNIENIE

Powód (...) w T. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej (...)w B. kwoty 5.642,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 października 2020 r. do dnia zapłaty. Nadto, powód domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wniósł również o uwzględnienie kosztów, które poniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym tj. opłaty od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Strony w dalszych pismach procesowych podtrzymały swoje stanowiska, z tym że pełnomocnik powoda oświadczył na rozprawie, iż w pozwie nastąpiła omyłka – dochodzone roszczenie wynika z tytułu kar umownych, naliczonych w oparciu o umowę na wykonanie dokumentacji projektowej.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2023r. w sprawie o sygn.. akt VIII GC 1392/22 upr Sąd Rejonowy oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1817 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zwrócił pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 400 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sąd I instancji oparł się na następującym stanie faktycznym sprawy. Strony nie zawarły umowy o przyłączenie do (...)strony pozwanej. W dniu 21 czerwca 2019 r. powód zawarł z pozwaną umowę na wykonanie dokumentacji

projektowej o nr (...)/ (...). Powód (zamawiający) powierzył pozwanej (wykonawcy) wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego przebudowy szatni dla monterów w budynku (...) w (...)w B. przy ul. (...), zlokalizowanej na działce nr (...) oraz sprawowanie nadzoru autorskiego (§1 ust. 1 Umowy). Umówione wynagrodzenie ustalono jako ryczałtowe i miało wynosić 37 000 zł, w tym za realizację przedmiotu umowy bez nadzoru autorskiego kwotę 34 000 zł i za realizację nadzoru autorskiego 3000 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, iż przedmiotem zamówienia było opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z uzyskaniem wszelkich wymaganych opinii, uzgodnień, pozwoleń wymaganych obowiązującymi przepisami prawa na przebudowę szatni dla monterów w budynku (...) w (...)w B. przy ul. (...). Zamówienie obejmowało dokumentację projektową i inne niezbędne opracowania rozumiane jako suma rozwiązań projektowych, sprawowanie nadzoru autorskiego. Natomiast pozwana, jako wykonawca była zobowiązana m.in. do przeprowadzenia inwentaryzacji budowlanej stanu istniejącego budynków, przeprowadzenia ekspertyzy technicznej, wyznaczenia stref pożarowych i określenia niezbędnego zakresu robót w celu dostosowania budynków do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych, wydzielenia stref pożarowych (§1 ust. 2.3).

Sąd ten zaznaczył, że stosownie do § 4 ust. 2 opisu przedmiotu zamówienia, terminy realizacji poszczególnych etapów prac określone zostały w harmonogramie realizacji umowy, stanowiącym załącznik Nr 1 do opisu przedmiotu zamówienia. Za datę wykonania przedmiotu umowy, strony przyjęły datę podpisania przez nie protokołu odbioru (§4 ust. 5). Strony uzgodniły kary umowne. Zamawiający miał prawo żądać od wykonawcy zapłaty kary umownej z tytułu opóźnienia w oddaniu projektu (termin wynosił 30 dni od dnia zawarcia umowy), chyba, że wykonawca nie ponosi winy za nieoddanie projektu w terminie – w wysokości 0,25% wynagrodzenia netto tj. od kwoty 34.000 zł, za każdy dzień opóźnienia, jednakże nie więcej niż 20% tej kwoty (§ 9 ust. 1 pkt. 1 opisu przedmiotu zamówienia).

Sąd I instancji pokreślił przy tym, że strona powodowa wystawiła na rzecz pozwanej notę obciążeniową z tytułu kary umownej za nieterminowe wykonanie umowy inwestycyjnej numer (...) z dnia 19 czerwca 2019 r. na kwotę 5.642,50 zł, określając termin zapłaty na 14 dni od daty otrzymania dokumentu. Kara umowna została naliczona za 61 dni opóźnienia tj. za okres od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia 30 czerwca 2020 roku. Zaś, pismem z dnia 17 listopada 2020 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 5.682,32 zł z tytułu kary umownej oraz naliczonych odsetek. Pismo stanowiło ostateczne, przedsądowe wezwanie do zapłaty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że niniejsze postępowanie toczyło się według przepisów o postępowaniu gospodarczym. Podkreślił, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych niedopuszczalna jest zmiana powództwa. Zgodnie z przepisem art. 458⁽⁸⁾ §1 k.p.c. w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. W przypadku zmiany okoliczności powód może żądać, zamiast pierwotnego przedmiotu sporu, jego równowartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się może nadto rozszerzyć powództwo o świadczenia za kolejne okresy. Powód w pozwie wskazał, iż domaga się orzeczenia na swoją rzecz kwoty 5.642,50 zł z tytułu kar umownych za nie dotrzymanie terminu rozpoczęcia poboru paliwa gazowego, a których podstawą jest umowa zawarta pomiędzy stronami o przyłączenie do (...) pozwanej. Stanowisko powyższe w zakresie podstawy faktycznej powództwa powód podtrzymał w piśmie procesowym z dnia 19 października 2022 roku. Natomiast na rozprawie w dniu 12 stycznia 2023 r. pełnomocnik strony powodowej podniósł, że strony zawarły umowę na wykonanie dokumentacji projektowej i kara umowna wynika z niewykonania tejże umowy w terminie.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego, powód dokonał zmiany podstawy faktycznej powództwa, która jest niedopuszczalna w świetle powołanych przepisów. Warto przy tym zaznaczyć, iż nie ma żadnego znaczenia fakt, że powód prowadzi przedsiębiorstwo dużych rozmiarów, na co powoływał się pełnomocnik powoda na rozprawie. Wskazanie zupełnie innej umowy, niż w pozwie, która miała być podstawą naliczenia kary umownej jest zmianą powództwa, której nie można traktować jako „omyłkę”.

Sąd ten zaznaczył, że powód jest dużym przedsiębiorstwem, spółką prawa handlowego od której wymaga się podwyższonego miernika staranności, ponadto powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika –

radcę prawnego. W odniesieniu zaś do profesjonalnych pełnomocników należy oczekiwać większej staranności w podejmowaniu przez nich czynności, a w szczególności prawidłowego sporządzenia pozwu i sprecyzowania podstawy faktycznej żądania. Nie może również ująć uwadze, że pełnomocnik pomimo powzięcia informacji o błędnym określeniu podstawy faktycznej żądania nie cofnął pozwu, lecz dalej kontynuował proces.

Zdaniem Sądu I instancji, nie zmienia powyższego fakt, że strona powodowa przedstawiła materiał dowodowy dotyczący umowy na wykonanie dokumentacji projektowej. Podstawa faktyczna powództwa jest bowiem określana w pozwie przez powoda, a Sąd związany jest określonym żądaniem, co determinuje w świetle art. 321 § 1 k.p.c. zakres kompetencji i sprzężonej z nią powinności sądu.

Tym samym, Sąd Rejonowy rozpoznawał sprawę jedynie w zakresie pierwotnie określonego żądania tj. z tytułu kary naliczonej na podstawie umowy o przyłączenie do sieci gazowej. Sąd ten zaznaczył, że z przedstawionego materiału dowodowego nie wynika, aby strony zawarły umowę przyłączenia do (...), co ostatecznie nie było też kwestionowane przez powoda.

Mając powyższe na uwadze, a w szczególności przy uwzględnieniu, iż zmiana powództwa jest niedopuszczalna, Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, zaskarżając go w części tj. w punkcie I i II. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu powód zarzucił:

- naruszenie art. 130 §1 k.p.c. poprzez brak wezwania powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu złożonego do Sądu właściwości ogólnej po stwierdzeniu przez Sąd braku tożsamości roszczeń pozwu złożonego w EPU a następnie do Sądu właściwości ogólnej,

- naruszenie art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów istotnych dla rozpoznania sprawy, przez przyjęcie, że powództwo dochodzone w niniejszym postępowaniu jest bezzasadne wyłącznie z tego powodu, że strona powodowa w treści pozwu mylnie opisała stan faktyczny sprawy jednocześnie przekładając dowody na właściwe okoliczności i w konsekwencji Sąd I instancji oddalił powództwo przy niedostatecznie wyjaśnionym stanie faktycznym sprawy, co spowodowało naruszenie prawa do sadu rozumianego jako prawo do rzetelnego procesu sądowego,

- naruszenie art. 386 §4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy wyłącznie mając wzgląd na błędny opis stanu faktycznego sprawy bez woli wiedzy stanu faktycznego sprawy oraz braku wyjaśnienia dowodami stanu faktycznego sprawy zgłoszonymi w terminie oraz nie uwzględnienie sprecyzowania treści pozwu przez powoda podczas rozprawy w dniu 12 stycznia 2023r., gdzie pełnomocnik powoda sprecyzował kwestię omyłkowo przedstawionego stanu faktycznego w odniesieniu do pozwu skierowanego do Sądu właściwości ogólnej,

- naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez niezastosowanie ww. regulacji, podczas gdy istniały ku temu podstawy, bowiem Sąd nadał pozwowi bieg nie dostrzegając braku tożsamości roszczenia zawartego w SWO w stosunku do pozwu w EPU i wezwaniem z dnia 29 lipca 2022r., nie wezwał powoda do wyjaśnienia rozbieżności w roszczeniu powoda w tym określeniu stanu faktycznego sprawy, angażując pozwanego w spór i doręczając pozew pozwanemu pomimo powyższego faktu co naraziło powoda na koszty.

Wobec powyższych zarzutów, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I i II i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania sprawy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że wprawdzie w treści pozwu do Sadu właściwości ogólnej podano inny opis stanu faktycznego niż w pozwie do EPU, ale następnie na rozprawie sprecyzowano roszczenie oraz wskazano prawidłowe dowody na prawidłowe i zasadne okoliczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona i skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c., sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w przypadku nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Wyjaśnić przy tym trzeba, że obowiązująca w postępowaniu uproszczonym regulacja art. 505⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. (umożliwiająca uchylenie zaskarżonego wyroku nie tylko z powodu zasadności zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, lecz także z powodu każdego innego naruszenia prawa materialnego) rozumiana jest w ten sposób, że stanowi ona rozszerzenie zakresu stosowania przepisu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. np. M. Manowska *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo WKP 2017*, teza 1.2 do art. 505⁽¹²⁾ k.p.c.).

W orzecznictwie podkreśla się, iż pod pojęciem „nierozpoznania istoty sprawy” rozumieć należy każdy przypadek, w którym nie doszło do zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (tak Sąd Najwyższy np. w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, LEX nr 1101691). Samą „istotę sprawy” w rozumieniu powołanej regulacji należy przy tym ujmować także w kontekście dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c. Przepis ten zakazuje sądowi wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani też zasądzać ponad żądanie. Sąd nie może zatem zasądzić czego innego od tego, czego żądał powód (aliud), więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem w szczególności do samego żądania (petitum) w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego przepisu obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., II PK 37/17, LEX nr 2509625). W konsekwencji zakaz orzekania ponad żądanie pozwu odnosi się więc także do przedmiotowych granic powództwa.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że powód w pozwie złożonym w przedmiotowej sprawie (zob. k. 3-5 akt) domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 5.642,50 zł z tytułu kar umownych za niedotrzymanie terminu rozpoczęcia poboru (...), a których podstawą jest umowa zawarta pomiędzy stronami o przyłączenie do (...)pozwanego. Jednocześnie wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Nc-e 1723382/21 na okoliczność m.in. tożsamości roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu oraz w Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym (EPU). Zauważyć natomiast należy, iż w pozwie wniesionym w EPU powód powoływał się na zawartą przez strony umowę na wykonanie dokumentacji projektowej i wniósł o zasądzenie kary umownej z tytułu niewykonania tejże umowy w terminie (zob. k. 57 – 58 akt). W replice na odpowiedź na pozew pozwanego (k. 123 akt) oświadczył, iż podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie .

Mimo różnic w zakresie podstawy faktycznej roszczenia w samym pozwie tj. z jednej strony powoływanie się na okoliczności faktyczne związane z zawartą umową o przyłączenie do (...) pozwanej, a z drugiej strony podkreślanie tożsamości roszczenia w postępowaniu niniejszym oraz toczącym się w EPU, gdzie powód opierał się o umowę na wykonanie dokumentacji projektowej i dołączenie do niniejszego pozwu dokumentów na te okoliczności, Sąd pierwszej instancji nie podjął żadnych czynności, mających na celu wyjaśnienie tych rozbieżności i nakazał doręczyć odpis pozwu z załącznikami pozwanej. Nie zobowiązano pełnomocnika powoda do jednoznacznego określenia tej podstawy również wtedy, gdy pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, iż nie zawarła nigdy umowy o przyłączenie do (...)pozwanej, a wyznaczono termin rozprawy, zawiadomiono pełnomocników stron oraz wezwano świadków. Natomiast Sąd Rejonowy na terminie rozprawy – po sprecyzowaniu podstawy faktycznej - uznał, iż powód dokonał zmiany podstawy faktycznej powództwa, która jest niedopuszczalna.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, w okolicznościach niniejszej sprawy zmianą powództwa nie będą jednakże czynności procesowe mające charakter czystej rektyfikacji, a mianowicie takie jak sprostowanie lub uzupełnienie podstawy faktycznej pozwu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., II CK 144/04, LEX nr 532154). Takiemu sprostowaniu podstawy faktycznej pozwu w przedmiotowej sprawie służyło oświadczenie powoda złożone

na rozprawie w dniu 1 grudnia 2022 r., wskazujące na umowę na wykonanie dokumentacji projektowej jako podstawę faktyczną żądania pozwu (k. 200-200v akt). Przewodniczący już w czasie badania braków formalnych pozwu winien był zarządzić zwrot pozwu pełnomocnikowi powoda albowiem nie doszło do jednoznacznego sprecyzowania podstawy faktycznej pozwu, jednakże nie uczyniono tego. Po doręczeniu odpisu pozwu, czego skutkiem był stan zawisłości sprawy (art. 192 k.p.c.), nadal – zdaniem Sądu drugiej instancji – objęte pozwem żądanie pozostawało niesprecyzowane i wymagało zobowiązania powoda do jednoznacznego określenia podstawy faktycznej pozwu (w istocie usunięcia jego braków formalnych – konieczne na tym etapie postępowania) w piśmie procesowym, które powinno zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających dokładnie określone żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W przypadku gdyby zarządzenie w tym przedmiocie nie zostało przez stronę powodową wykonane w wyznaczonym terminie uzasadnione byłoby zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., wobec niemożności nadania sprawie dalszego biegu (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2004 r., III CK 510/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 194).

W orzecznictwie słusznie wskazuje się również, że przez „to samo roszczenie” należy rozumieć tak samo skonstruowane żądanie oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Jeśli powód w kolejnym procesie domaga się zasądzenia od pozwanego takiej samej kwoty, ale w oparciu o inny reżim prawny, skutki określone w art. 505³⁷ § 2 nie nastąpią (por. M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, LEX 2022).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy – wobec opisanych wyżej sprzeczności – powinien zatem, po umożliwieniu powodowi wyjaśnienia, jaka jest rzeczywista podstawa faktyczna żądania (co powinno nastąpić przy zachowaniu wymogów o których mowa w art. 187 k.p.c.), w dalszej kolejności podjąć właściwe czynności celem merytorycznego rozpoznania sprawy i oceny zasadności powództwa. Należy zauważyć, iż określenie podstawy faktycznej ma wpływ na zakres niezbędnych ustaleń faktycznych w sprawie (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 56/16, niepublikowane) .

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (art. 108 § 2 k.p.c.).